

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

**Protokolant: p.o. staż. Nina Matok**

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2018 r.

sprawy **A. A.**

obwinionego z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt III W 1393/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zwrotu zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Hanna Bartkowiak

## UZASADNIENIE

**A. A.** został obwiniony o to, że w dniu 20 czerwca 2017 roku około godz. 18:30 w P. na ul. (...), kierując samochodem marki T. o nr rej. (...), wykonał manewr zmiany pasa ruchu nie zachowując należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z samochodem marki C. o nr rej. (...), tj. wykroczenie z art. 86 § 1 kw.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wyrokiem nakazowym z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie o sygn. akt. III W 1393/17 uznał **obwinionego A. A.** za winnego popełnienia zarzucanego czynu i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 zł. W drugim punkcie wyroku orzekł o kosztach postępowania, które zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa (k. 21-22).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw (k. 25).

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu, wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 r. uznał **obwinionego A. A.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym uzupełnieniem, iż obwiniony swoim zachowaniem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 zł. W drugim punkcie wyroku, na podstawie art. 118 kpw w zw. z § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej wysokości 130 zł obejmujące opłatę w wysokości 30 zł oraz 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania (k. 54-55).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego. Apelujący podniósł zarzuty obrazy prawa procesowego, które miały wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu wykroczenia (k. 63-65).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stwierdzić tak należało, albowiem w świetle przedstawionej przez apelującego argumentacji nie ujawniły się najmniejsze choćby wątpliwości co do poprawności przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania, a w tym prawidłowości wywiedzionych ocen dowodów oraz trafności poczynionych ustaleń faktycznych. W konsekwencji, w ocenie Sądu II instancji, nie uwidoczniły się jakiegokolwiek podstawy do podważenia prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, zarówno w zakresie uznania sprawstwa, jak i winy obwinionego A. A..

Przed odniesieniem się do konkretnych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał, czy w sprawie nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 104 § 1 i 2 kpw i 440 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Przechodząc do zarzutów apelacyjnych, obrońca wskazał, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk, a więc dokonał błędnej, zdaniem skarżącego oceny materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu zeznań świadka Ł. S. za wiarygodne oraz odmówieniu tej cechy istotnej części wyjaśnień obwinionego. W tym miejscu celowym będzie przytoczenie, podzielanego przez Sąd odwoławczy, stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „ustanowiony w art. 7 kpk (w zw. z art. 8 kpw – przyp. SO) obowiązek dokonywania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zakwestionowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, nie może ograniczyć się do prostego zanegowania jej i arbitralnego stwierdzenia, że walorem wiarygodności winny być obdarzone wyłącznie dowody korzystne dla oskarżonego. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się sąd meriti w kontekście zasad wiedzy - w szczególności logicznego rozumowania - oraz doświadczenia życiowego, oceniając zebrany materiał dowodowy” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2017 r., II KK 180/17, Legalis nr 1668825). Skarżący natomiast wbrew nałożonemu na niego obowiązkowi wynikającego z powyżej przytoczonego judykatu ograniczył swój zarzut do czystej negacji dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i nie wskazał żadnych konkretnych zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy czy też doświadczenia życiowego, które miałyby zostać naruszone przy ocenie materiału dowodowego. Apelujący przedstawił swoją subiektywną ocenę wymienionych w apelacji dowodów, która została uznana przez Sąd odwoławczy za gołosłowną i niczym nieopartą polemikę.

Skarżący negując wartość dowodową zeznań Ł. S. podnosił, że jako pokrzywdzony był on bezpośrednio zainteresowany wynikiem postępowania i okoliczność ta wpływała negatywnie na wiarygodność jego oświadczeń. Sąd Okręgowy nie neguje tego, iż pokrzywdzony jako uczestnik zdarzenia drogowego był osobiście zainteresowany rozstrzygnięciem sprawy, podobnie zresztą jak sam obwiniony, czego już skarżący nie zauważa, jednakże jak wynika z uzasadnienia wyroku Sąd Rejonowy wziął tę okoliczność pod uwagę i dokonał oceny zeznań pokrzywdzonego z uwzględnieniem tej właśnie okoliczności. Należy podkreślić, że Sąd I instancji uznał zeznania Ł. S. za wiarygodne z uwagi na ich spójność, logiczność, konsekwencję, a nadto, czego zdaje się nie dostrzegać obrońca, korelację z dalszym materiałem dowodowym, w szczególności z nagraniem wideorejestratora,. Dowód w postaci zapisu nagrania zdarzenia z tego urządzenia umieszczonego w pojeździe pokrzywdzonego jest zaś dowodem niezależnym od relacji uczestników kolizji drogowej, który w sposób obiektywny przedstawia istotne dla odpowiedzialności kierującego

samochodem marki T. momenty zdarzenia z dnia 20 czerwca 2017 r. Ten ostatnio wskazany dowód pozwolił Sądowi Rejonowemu na dokonanie rzetelnej oceny zeznań pokrzywdzonego, jak i wyjaśnień obwinionego, a następnie zweryfikowanie ich twierdzeń. Sąd Okręgowy w pełni popiera dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań Ł. S. i stoi na stanowisku, że ocena ta jest zgodna z dyrektywami wynikającymi z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Sąd odwoławczy za chybione uznał twierdzenia obrońcy podsądnego, który podnosił, że zapis nagrania wideorejestratora ma charakter wybiórczy i nie podaje pełnego przebiegu zdarzenia. Zarzuty apelującego stoją bowiem w opozycji do zawartości nagrania wideo znajdującego się z aktach sprawy, które ukazuje przebieg kolizji drogowej z dnia 20 czerwca 2017 r. od momentu skrętu w prawo pojazdu pokrzywdzonego z ul. (...) w ul. (...) w P. aż do chwili zatrzymania się Ł. S. na chodniku na ul. (...) za torami tramwajowymi. Wbrew twierdzeniom obrońcy nagranie obrazuje nie jedynie moment samej kolizji, jest to szerszy zapis i nie może być uznane za wybiórcze. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Sąd I instancji wykazał się odpowiednią wnikliwością jeśli idzie o przedmiotowe nagranie i dopytał świadka Ł. S. odnośnie rodzaju użytego urządzenia nagrywającego oraz okoliczności dokonania zapisu. Podane przez pokrzywdzonego na ten temat informacje brzmiały wiarygodnie, tym bardziej, że dowodowe nagranie zostało niezwłocznie po kolizji przekazane Policji.

Niezrozumiałe dla Sądu II instancji są wskazania apelującego, że brak jest w złożonych przez pokrzywdzonego zeznaniach jednoznacznego związku przyczynowego pomiędzy kolizją a uszkodzeniami, które stwierdzono na pojeździe Ł. S.. Bowiem pokrzywdzony składając zeznania zarówno w trakcie czynności wyjaśniających, jak i przed Sądem Rejonowym opisując przebieg zdarzenia z dnia 20 czerwca 2017 r. niezmiennie podawał, że w wyniku kolizji uszkodzeniu w jego pojeździe uległy przedni prawy błotnik oraz prawe lustro boczne. Uszkodzenia te zostały dodatkowo potwierdzone policyjnym protokołem oględzin samochodu Ł. S. (k. 17-17v). Co więcej, stwierdzić trzeba, że te uszkodzenia przystają do podawanego przez pokrzywdzonego mechanizmu ich powstania, tj. w momencie zjazdu pojazdu obwinionego na lewy pas ruchu, którym poruszał się pokrzywdzony. Biorąc zatem pod uwagę charakter powstałych uszkodzeń, ich kolorystykę (szare, czarne zarysowania na wysokości ok. 101-102 cm), a także usytuowanie lusterek bocznych w pojeździe T. (na wysokości 95 – 109 cm) należało przyjąć, że zostały one spowodowane przez lewe lustro boczne T.. Indywidualizując okoliczności w jakich doszło do kontaktu bocznego między pojazdami, a zwłaszcza niewielką prędkość T. oraz fakt, że lustro w tym pojeździe wygięło się do przodu, na lusterku pojazdu sprawcy wcale nie musiały być widoczne ślady kontaktu z samochodem pokrzywdzonego. Powszechnie wiadomym jest, że niejednokrotnie w wyniku kolizji drogowych (zwłaszcza tych, w których pojazdy nie poruszają się z dużymi prędkościami, jak w przedmiotowej sprawie) uszkodzeniu ulega wyłącznie pojazd jednego z uczestników zdarzenia, natomiast drugi z pojazdów nie ma żadnych uszkodzeń. Taka sytuacja nie świadczy więc samodzielnie o tym, że uszkodzenia w pojeździe Ł. S. nie powstały w wyniku kolizji jego samochodu z pojazdem marki T. kierowanym przez A. A.. Nie bez znaczenia również jest fakt, że Ł. S. zgłosił przedmiotowe zdarzenie Policji niezwłocznie tego samego dnia za pośrednictwem poczty e-mail dołączając do wiadomości nagranie wideo oraz fotografie uszkodzeń jego pojazdu.

Wbrew więc twierdzeniom skarżącego z dowodów oskarżenia, a w tym z zeznań pokrzywdzonego wynika związek przyczynowy pomiędzy zaistniałą kolizją, a powstałymi na jego pojeździe uszkodzeniami.

Apelujący negując dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów podnosił, że Sąd I instancji niezasadnie zakwestionował część wyjaśnień obwinionego. Obrońca uzasadniając omawiany w tym miejscu zarzut wskazał, że Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego z uwagi na to, że były one niezgodne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, któremu sąd dał wiarę – a zatem przede wszystkim z zeznaniami świadka, będącego w sprawie pokrzywdzonym, który był bezpośrednio zainteresowany treścią rozstrzygnięcia. Podnosząc w ten sposób apelujący zdaje się zapominać, że jednym z dowodów znajdujących się w aktach sprawy jest także nagranie z wideorejestratora umieszczonego w samochodzie C.. Sąd Okręgowy nie uznał słuszności omawianego zarzutu bowiem faktycznie, jak wskazał Sąd Rejonowy, część twierdzeń A. A. była niezgodna z pozostałym materiałem dowodowym, zwłaszcza z zeznaniami pokrzywdzonego oraz w szczególności z niezależnym od uczestników kolizji nagraniem z wideorejestratora. Przy czym, co należy mocno podkreślić, odmowa dania wiary pełnej relacji obwinionego nastąpiła nie w sposób arbitralny i z góry przyjęty przez organ orzekający, ale dopiero po analizie zebranych w sprawie dowodów.

W pełni zasadne zatem było odrzucenie wyjaśnień obwinionego w zakresie jego twierdzeń o wykonaniu przez Ł. S. gwałtownego skrętu w prawo, który zablokował drogę obwinionemu, wręcz zajęchania mu drogi czy też odległości pomiędzy jego samochodem, a pojazdem C. w momencie podjęcia manewru zmiany pasa ruchu (około 100 metrów).

Skarżący wskazał także w ramach zarzutu błędnej oceny wyjaśnień obwinionego, że Sąd Rejonowy przyjął, iż „obwiniony podał jako cel tego postępowania postawił sobie, aby nigdy nie być karany za wykroczenia w ruchu drogowym”. Zdaniem obrońcy stwierdzenie to jest o tyle dyskusyjne, że w istocie stanowić może podstawę odmowy przyznania wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w każdej sprawie, gdyż należy założyć, że każdy obwiniony dążyć będzie czy to wykazania swojej niewinności, czy to do zmniejszenia swojej odpowiedzialności. Apelujący podnosząc w ten sposób nie dostrzegł, że Sąd I instancji uznał część wyjaśnień A. A. za niewiarygodną przede wszystkim z uwagi na fakt, iż była ona niezgodna, wręcz sprzeczna z nagraniem z wideorejestratora oraz korelującymi z tym nagraniem zeznaniami pokrzywdzonego. Natomiast sformułowanie Sądu Rejonowego dotyczące dążenia obwinionego do tego aby nigdy nie być karany za wykroczenia w ruchu drogowym było aspektem pobocznym przy ocenie jego wyjaśnień i niejako potwierdziło, że A. A. nie przedstawił zgodnie z prawdą całej kolizji, ponieważ dążył do wykazania swojej niewinności i uniknięcia odpowiedzialności za zarzucone mu wykroczenie.

Podsumowując powyższe, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że orzeczenie Sądu I instancji opiera się na całokształcie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy. Sąd ten poświęcił wiele uwagi przede wszystkim osobowemu materiałowi dowodowemu w celu wiernego odtworzenia przebiegu zdarzenia z udziałem A. A.. Ponadto materiał dowodowy w całości został poddany ocenie, a ta ocena czyni zadość wymaganiom procedury, a w szczególności zasadom z art. 4, 7 kpk w zw. z art. 8 kpw oraz 410 kpk w zw. z art. 109 § 1 kpw. Ponadto Sąd I instancji dokładnie uargumentował powody przemawiające za uznaniem danego dowodu, czy też jego części za wartościowy, a także te, które spowodowały nie danie wiary dowodom przeciwnym. Sąd odwoławczy w pełni popiera dokonaną przez Sąd niższej instancji ocenę materiału dowodowego, z której wynika, że okoliczności faktyczne z zebranych dowodów jednoznacznie świadczą o tym, że podsądny dopuścił się popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wobec powyższego wniosek apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego nie mógł zostać uwzględniony.

Z uwagi na treść art. 447 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw Sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku zbadał również prawidłowość rozstrzygnięcia o karze, gdyż apelacja zaskarżała wyrok co do winy i sprawstwa A. A.. Zgodnie zaś z przywołaną wyżej regulacją apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (vide: wyrok SN z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5-6/33).

W niniejszej sprawie, w świetle okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona mu kara w żadnym razie nie była zbyt wysoka w stosunku do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Oddaje ona właściwie dezaprobatę dla sprawcy, który swym nieodpowiedzialnym postępowaniem wywołał istotne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadził do kolizji. Uwzględniwszy przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie mieścił się w granicach od 20 do 5 000 zł, kara w wysokości 300 zł nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie uznać ją można za stosunkowo łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 swego wyroku Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., nr 118, poz. 1269) zasądził od obwinionego A. A. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji w kwocie 50 zł oraz, na podstawie art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł.

Hanna Bartkowiak